

WŁODZIMIERZ JASTRZĘBSKI,  
KATARZYNA GRYSIŃSKA

## Profesor Bronisław Dembiński jako polityk

Profesor Bronisław Dembiński stał się osobą publiczną w momencie, gdy w październiku 1907 roku objął stanowisko rektora Uniwersytetu Lwowskiego. Funkcja ta upoważniała go z urzędu do wejścia jako wirylisty w skład Sejmu Krajowego we Lwowie<sup>1</sup>. Jego ówczesne poglądy polityczne można z grubsza odtworzyć na podstawie stosunku do głośnej wówczas sprawy zabójstwa namiestnika Galicji hr. Andrzeja Potockiego. Do zabójstwa doszło w kwietniu 1908 roku za sprawą studenta Uniwersytetu Lwowskiego Siczyńskiego. Była to zemsta Ukraińców za dokonaną przez Namiestnika udaną próbę rozbicia w ostatnich wyborach do parlamentu wiedeńskiego jedności ukraińskiego politycznego ruchu narodowego<sup>2</sup>.

Rektor Dembiński już po aresztowaniu zabójcy spotkał się z nim jako członkiem społeczności akademickiej i był wstrząśnięty prezentowanymi przez M. Siczyńskiego poglądami. Ukraiński student uważał, iż zabór austriacki należał do najbardziej restrykcyjnych wobec społeczeństwa z wszystkich trzech zaborów. Postawa polityczna profesora Bronisława Dembińskiego była zbieżna z poglądami wyznawanymi przez tzw. konserwatystów podolskich. Uważali oni generalnie, iż należy umacniać autonomię Polaków w ramach panowania austriackiego i zwalczać konkurencyjny dla nich ruch narodowy Ukra-

<sup>1</sup> Biogram Bronisława Dembińskiego, [w:] *Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939, Słownik Biograficzny*, t. I od A do D, Warszawa 1998, s. 367–369.

<sup>2</sup> J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848–1918*, Warszawa 1996, s. 286.

ińców<sup>3</sup>. Mandat do parlamentu wiedeńskiego Bronisław Dembiński uzyskał w dniu 30 czerwca 1914 roku po wyborach uzupełniających przeprowadzonych w galicyjskim okręgu wyborczym nr 29 Brzeżany–Baranówka–Hucisko. Poparłi go miejscowi Polacy i Żydzi. Bronisław Dembiński zajął miejsce zmarłego w dniu 23 grudnia 1913 roku właściciela dóbr z Wiednia Zaleskiego<sup>4</sup>.

Kandydatura Dembińskiego, uchodzącego za konserwatystę, a mającego być reprezentantem demokratów wywołała dyskusję i polemikę w prasie. „Nowy Wiek” pisał: „Profesor Dembiński, człowiek może najprzychylniejszy, który jednak nie ma nic wspólnego z interesami małomieszczańskiej i wiejskiej ludności, którą miałby reprezentować. Związany urodzeniem, wychowaniem i przekonaniem z kołami obszarników, klerykałów i nacjonalistów w razie wyboru będzie z nimi głosował, a więc oczywiście przeciw interesom tych, którzy chcą mu mandat powierzyć”<sup>5</sup>.

W prasie pojawiały się również ostrzejsze sformułowania pod adresem kandydata, np. „radykalny demokrat, Rusin, reakcjonista o zabarwieniu endeckim”, a także posądzenia, iż swoją kandydaturę zawdzięcza poparciu ze strony starostwa. Zwolennicy Profesora wiązali z jego wyborem do parlamentu pewne nadzieje. Profesor Dembiński znany jako ceniony w kołach naukowych historyk, człowiek prawy, szanowany Polak, cieszący się sympatią w życiu towarzyskim, miał zasilić szeregi konserwatystów i przysłużyć się Kołu Polskiemu, przede wszystkim w podniesieniu jego powagi. Mimo braku doświadczenia politycznego Dembiński określany był przez prasę jako „silnie błyszcząca Wenus na drobnogwiazdzistym nieboskłonnie konserwatystów”<sup>6</sup>.

Wchodząc w skład parlamentu wiedeńskiego, Dembiński stał się równocześnie członkiem polskiej reprezentacji w tym gremium, czyli

<sup>3</sup> Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu (dalej cyt. APAN), Materiały Bronisława Dembińskiego (dalej: Materiały...), sygn. 112. Pamiętnik 1914–1919, s. 54.

<sup>4</sup> J. Buszko, dz. cyt., s. 434.

<sup>5</sup> „Wiek Nowy” z dn. 22 czerwca 1914 roku, nr 3881; APAN, Materiały..., sygn. 98. Kampania wyborcza o mandat brzeżański.

<sup>6</sup> APAN, Materiały..., sygn. 98.

tw. Koła Polskiego, liczącego 75 deputowanych. Z ich inicjatywy zaraz po rozpoczęciu I wojny światowej zaczęto organizować Legiony Polskie. W dniu 16 sierpnia 1914 roku Koło Polskie wyłoniło spośród siebie polityczną reprezentację Polaków w zaborze austriackim w postaci Naczelnego Komitetu Narodowego. Bronisław Dembiński również brał udział w tym historycznym spotkaniu. Podjęte uchwały przyjął z entuzjazmem, nie aprobował natomiast treści wydanej przez Naczelną Komitet Narodowy odezwy, którą uważał za zbyt jętrzącą przeciwko Rosji<sup>7</sup>.

Zaraz po powrocie z Krakowa do Lwowa Profesor został prawie na rok odcięty od kontaktów ze strukturami państwa austriackiego i współpracującymi z nimi agendami polskimi, bowiem tereny wschodniej Galicji opanowali Rosjanie. Ci ostatni znaleźli sobie tutaj polskich sprzymierzeńców w postaci kierowniczych kół lwowskiej endecji. Dembiński w kolaborację z Rosjanami nie dał się wciągnąć. Na spotkaniu miejscowej inteligencji z przedstawicielami Dumy Państwowej i Rady Państwa Rosji odważnie słał swobody, jakich doświadczały Polacy pod zaborem austriackim. Nie podpisał także odezwy skierowanej w swojej treści przeciwko Legionom. W związku z powyższym przez jakiś czas nie był nawet pewien tego, czy Rosjanie po otwarciu roku akademickiego na Uniwersytecie Lwowskim zechcą skorzystać z jego usług jako profesora. Ostatecznie jednak do otwarcia bram Uczelni w warunkach okupacji rosyjskiej nie doszło. Dembiński pozostał więc biernym zawodowo i politycznie aż do chwili wyzwolenia Lwowa przez wojska państw centralnych w dniu 22 czerwca 1915 roku<sup>8</sup>.

W sierpniu 1915 roku Profesor Dembiński udał się do Wiednia po to, aby wypełnić swoje obowiązki poselskie. W tym czasie jednak parlament nie funkcjonował, aktywni natomiast byli deputowani Koła Polskiego i członkowie Naczelnego Komitetu Narodowego. W związku z opanowaniem przez wojska państw centralnych obszaru Królestwa Polskiego oraz Galicji oczekiwano od sojuszników konkretnych

<sup>7</sup> J. Buszko, dz. cyt., s. 317; APAN, Materiały..., sygn. 112. Pamiętnik..., s. 10–11.

<sup>8</sup> APAN, Materiały..., sygn. 112. Pamiętnik..., s. 88, 96, 102, 105, 115.

decyzji w sprawie powołania do życia choćby namiastki polskiej państwowości. Wniosek na rzecz realizacji tego celu złożył na forum Koła, a potem i Naczelnego Komitetu Narodowego przedstawiciel socjalistów Ignacy Daszyński. Bronisław Dembiński na posiedzeniu grupy konserwatywnej Koła Polskiego odbytym w dniu 28 kwietnia 1916 roku w Krakowie poparł to stanowisko<sup>9</sup>. W tym samym dniu zebrały się połączone siły Koła Polskiego i Naczelnego Komitetu Narodowego. Zobowiązały się w jedność dążyć do proklamowania państwa polskiego<sup>10</sup>. Wydelegowano jednocześnie swoich przedstawicieli do rozmów z drugim zaborcą, czyli Niemcami. Wśród wybrańców znalazł się także Profesor Dembiński.

W dniu 22 czerwca 1916 roku Bronisław Dembiński przybył do Warszawy i pozostał w niej przez najbliższych kilka lat, podejmując działania zarówno na polu naukowym, jak i politycznym. Należał do elit politycznych Polaków, które zabiegały u niemieckiego generała gubernatora generała Hansa von Beselera o zajęcie konstruktywnego stanowiska w sprawie polskiej. Bywał kilkakrotnie, m.in. w dniach 27 czerwca, 24 lipca i 1 sierpnia w siedzibie wielkorządcy na warszawskim zamku. Nie czynił tego jednak nigdy z wielkim entuzjazmem, m.in. po audiencji w dniu 24 lipca 1916 roku napisał w swoim pamiętniku, nie kryjąc rozczarowania: „My Polacy nie jesteśmy nigdzie niestety panami samodzielnymi”<sup>11</sup>. Uznał jednak tę datę za przełomową stwierdzając, że w Warszawie obecnie spoczywa punkt ciężkości sprawy polskiej. W tym czasie znany już był niemiecki projekt powołania do życia na bazie 2/3 zaboru rosyjskiego Królestwa Polskiego. Bronisław Dembiński brał udział w spotkaniach konsultacyjnych przeprowadzanych w tej sprawie przez władze niemieckie z przedstawicielami Polaków, m.in. z księciem Zdzisławem Lubomirskim, arcybiskupem Aleksandrem Kakowskim, delegatami wielkiej własności ziemskiej, członkami Naczelnego Komitetu Narodowego itp<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> Tamże, s. 235.

<sup>10</sup> Tamże, s. 236.

<sup>11</sup> Tamże, s. 238, 243, 245.

<sup>12</sup> Tamże, s. 244, 248.

W dniu 5 listopada 1916 roku generał gubernatorowie niemiecki i austriacki sprawujący władzę na okupowanych ziemiach byłego zaboru rosyjskiego zapowiedzieli powstanie Królestwa Polskiego. Do czasu realizacji tej obietnicy (finał nastąpił we wrześniu 1917 roku) obu wojskowych w zarządzaniu terytorium Królestwa miała wspierać polska reprezentacja nazwana Tymczasową Radą Stanu. Dembiński związał się z tą instytucją jako członek Rady Departamentu Spraw Politycznych<sup>13</sup>.

W związku z ambicjami przekształcenia w przyszłości Departamentu w Ministerstwo Spraw Zagranicznych podjęto próbę skupienia wokół Departamentu osób, które w przyszłości mogłyby objąć stanowiska w dyplomacji. W tym celu, od 20 marca do 22 czerwca 1917 roku, pod kierunkiem profesorów Dembińskiego i Handelsmana organizowano tzw. konferencje dyplomatyczno-historyczne. W sumie odbyło się 13 posiedzeń pod przewodnictwem Dembińskiego, Kamienieckiego i Handelsmana, na których wygłaszano referaty na temat historii dyplomacji, polityki mocarstw europejskich, kongresów międzynarodowych, a także bieżącej sytuacji politycznej<sup>14</sup>. Profesor Dembiński prowadził seminarium dyplomatyczne na Wydziale Nauk Dyplomatycznych i Konsularnych zorganizowanym i działającym przy Szkole Nauk Społecznych i Handlowych w Warszawie pod kontrolą Tymczasowej Rady Stanu<sup>15</sup>. W listopadzie 1918 roku Profesorowi Dembińskiemu zaproponowano członkostwo w Towarzystwie Szkoły Nauk Politycznych<sup>16</sup>. Od grudnia 1916 roku Bronisław Dembiński był profesorem historii na reaktywowanym Uniwersytecie Warszawskim<sup>17</sup>. Współpraca z Niemcami doprowadziła ostatecznie do wejścia Profesora Bronisława Dembińskiego w dniu 19

<sup>13</sup> *Nie tylko pierwsza brygada. W adiutanturze Rady Regencyjnej. Z dokumentów, wspomnień, listów pozostawionych przez Stanisława Roztworowskiego*, Warszawa 1993, s. 159; W. Suleja, *Tymczasowa Rada Stanu*, Warszawa 1998, s. 73, 221.

<sup>14</sup> W. Suleja, dz. cyt., s. 136–137.

<sup>15</sup> APAN, Materiały..., sygn. 77. Szkoła Nauk Politycznych.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> *Nie tylko pierwsza brygada...*, s. 159.

stycznia 1918 roku w skład rządu Królestwa Polskiego kierowanego przez historyka Jana Kucharzewskiego. Dembiński objął w nim stanowisko wiceministra w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego<sup>18</sup>.

Drugim nurtem aktywności politycznej Profesora Bronisława Dembińskiego w 1917 roku było posłowanie do parlamentu wiedeńskiego. Akt 5 listopada 1916 roku zapowiadał powstanie w przyszłości wyodrębnionego Królestwa Galicji, które miałyby zająć w cesarstwie habsburskim pozycję równoprawną z Austrią i Węgrami. Polscy politycy nie byli zadowoleni z trialistycznej koncepcji państwa. Na forum parlamentu wiedeńskiego wielokrotnie nawiązywali do krakowskiej uchwały Koła Polskiego i Naczelnego Komitetu Narodowego z sierpnia 1915 roku o konieczności powołania do życia państwa polskiego na bazie ziem dwóch zaborów rosyjskiego i austriackiego. Również Dembiński na posiedzeniu Koła Polskiego i Izby Poselskiej starał się udowodnić, że uchwała sierpniowa z 1915 roku nie jest sprzeczna z proklamowaniem Królestwa Polskiego i należy w związku z tym skłonić władze austriackie do jego poszerzenia o ziemie tego zaboru. W tym duchu przemawiał w dniach 30 maja i 6 sierpnia 1917 roku<sup>19</sup>.

Spośród wielu wystąpień Dembińskiego w parlamencie wiedeńskim na uwagę zasługuje mowa wygłoszona w dniu 22 lutego 1918 roku, będąca reakcją na podpisanie pokoju w Brześciu. W swoim przemówieniu ubolewał nad faktem, że pierwszy pokój kończący wojnę został podpisany ostatniej nocy. Złamane zostały w ten sposób głoszone wcześniej zasady, m.in. dotyczące samostanowienia narodów oraz jawności rokowań. Poseł Dembiński stanął na stanowisku, że uregulowanie kwestii granicznych pomiędzy Polską a Ukrainą zależy od Królestwa Polskiego. Przypomniął, że nawet kongres wiedeński mający mało zrozumienia dla spraw narodowościowych nie wahał się przydzielić Chełmszczyzny Królestwu Polskiemu. Reasumując, Dembiński zwrócił uwagę, że ostatnie wypadki zjednoczyły

<sup>18</sup> APAN, Materiały..., sygn. 112. *Pamiętnik...*, s. 261.

<sup>19</sup> Tamże, s. 250–251.

Polaków w jednym obozie, zaś posłowie polscy nie mogą wziąć odpowiedzialności co do tradycyjnego stanowiska wobec rządu i muszą przejść do opozycji. Podkreślał, że decyzji tej nie podjęto łatwo i lekkomyślnie, bowiem Polacy są świadomi swoich obowiązków wobec dynastii i zawsze byli gotowi harmonizować swoje interesy z interesami monarchii. W tym jednak przypadku chodziło o obronę elementarnych praw narodu, narodu, który chce rozpocząć nowe życie w pełni sił, nie zaś wegetację. Bronisław Dembiński scharakteryzował Polaków jako naród pragnący trwałego i sprawiedliwego pokoju, a tylko pokój sprawiedliwy jest trwały<sup>20</sup>. Wystąpienie posła Dembińskiego kilkakrotnie drukowane było w polskiej prasie. Zostało również wykorzystane jako odpowiedź na zarzuty posła Lewickiego, zdaniem którego Polacy nie mają żadnych historycznych i etnograficznych praw do Chełmszczyzny, która to jest częścią niepodległego ukraińskiego obszaru narodowego<sup>21</sup>.

Nieodłączną częścią działalności politycznej Profesora Bronisława Dembińskiego były wygłaszane przez niego publiczne wykłady nawiązujące do historii Polski. W pamiętniku pod datą 27 czerwca 1918 roku zrobił on swoiste résumé tej formy swojej aktywności: „Dwa lata temu byłem na Zamku i delegat austro-węgierski przedstawił mnie generał gubernatorowi. Dziś jestem w rządzie polskim. Przez dwa lata zdobyłem zaufanie. Ile razy przemawiałem:

1. 1 grudnia 1916 roku rozpocząłem wykłady na Uniwersytecie Warszawskim.

2. 22 stycznia 1917 roku mówiłem w rocznicę styczniową (powstania styczniowego – przypis W. J. i K. G.): Program Wielopolskiego. Dwa światy. Nieprzejednane różnice doświadczeń wyrzucić muszą wpływ na program polityczny.

<sup>20</sup> Mowa posła Dembińskiego, „Czas” z dn. 23 lutego 1918 roku, nr 88; APAN, Materiały..., sygn. 97. Przemówienie w Izbie Posłów Parlamentu Wiedeńskiego.

<sup>21</sup> „Gazeta Poranna” z dn. 22 lutego 1918 roku, nr 4022; „Czas” z dn. 6 lutego 1918 roku, nr 91; APAN, Materiały..., sygn. 97; o wystąpieniu Dembińskiego i innych posłów polskich wspomina także M. Seyda, *Polska na przelomie wieków*, t. II, Poznań–Warszawa–Wilno 1936.

3. Trzy wykłady w Lublinie w marcu 1917 roku.

4. W rocznicę 3 - go Maja: Co naród przez siebie i dla siebie zdobędzie, to jedynie trwałe.

5. 2 czerwca 1917 roku przemowa w parlamencie wiedeńskim o pokoju: Wojna światowa jest dla Polski bratobójcza.

6. Druga mowa w Radzie Państwa o pokoju brzeskim – luty 1918 roku.

7. 9 czerwca 1918 roku mowa na Uniwersytecie: Rousseau – Staszic – różnice Polski i Francji oraz Dąbrowski na Kapitolu.

8. Przemawiam w imieniu Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w szkole im. Księcia Józefa Poniatowskiego: Czym jest szkoła?

9. Przemawiam na powitanie kursów uzupełniających: O naszej szkole”<sup>22</sup>.

Z treści wspomnianych wystąpień wynika jasno, że Dembiński był zwolennikiem pełnej niepodległości państwowej i suwerenności narodowej Polaków. Jak już wspomniano, Profesor Dembiński od stycznia 1918 roku pracował w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W okresie przesilenia, tj. w gabinecie prowizorycznym Władysława Wróblewskiego (listopad 1918 roku) Dembińskiemu jako podsekretarzowi stanu powierzono na krótko kierowanie Ministerstwem<sup>23</sup>. W okresie późniejszym pełnił funkcję dyrektora Departamentu Wyznań w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego<sup>24</sup>. W opinii Arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego wszelkie powierzone mu sprawy załatwiał z wielką życzliwością dla Kościoła<sup>25</sup>. W Departamencie Wyznań Religijnych Bronisław Dembiński pracował w kolejnych zmieniających się rządach Królestwa Polskiego kierowanych przez: Jana Kucharzewskiego (do 4 kwietnia 1918 roku), Jana Kantego Steczkowskiego (do 23 października 1918 roku) i Józefa Świerzyńskiego (do 4 listopada 1918 roku) oraz niepodległej Pol-

<sup>22</sup> APAN, Materiały... , sygn. 112. *Pamiętnik...*, s. 261.

<sup>23</sup> A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, Kraków 2000, s. 665.

<sup>24</sup> Tamże, s. 419; Skalkowski A., *Bronisław Dembiński (1858–1939)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 53: 1939–1945, s. 472.

<sup>25</sup> A. Kakowski, dz.cyt., s. 888.



ski: Jędrzeja Moraczewskiego (do 16 stycznia 1919 roku), Ignacego Paderewskiego (do 29 listopada 1919 roku), Leopolda Skulskiego (do 19 czerwca 1920 roku), Władysława Grabskiego (do 24 lipca 1920 roku) i Wincentego Witosa<sup>26</sup>.

Latem 1919 roku Bronisław Dembiński, mimo sprzeciwu ze strony Ministerstwa Skarbu, doprowadził do zatrudnienia w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w charakterze konsultanta dr. Wł. Abrahama. Wniosek motywował wzrastającą liczbą czynności urzędowych i pracą związaną z przygotowaniem ustawodawstwa wyznaniowego, zwłaszcza uregulowaniem stosunku państwa do Kościoła katolickiego i ewentualnej umowy ze Stolicą Apostolską. Proponowany przez Dembińskiego kandydat współpracował wcześniej z Ministerstwem w charakterze przygodnego konsultanta<sup>27</sup>.

W grudniu 1918 roku prof. Bronisław Dembiński został poproszony o udział w pracach Biura Kongresowego przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych w charakterze przedstawiciela Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W styczniu 1919 roku wygłosił płomienną mowę, w której przedstawił rys historyczny Polski, przede wszystkim dzieje ostatnich stu dwudziestu lat, jej cierpienia i zabiegi o odzyskanie niepodległości. Wystąpienie zakończył słowami: „wśród światowej burzy, politycznego przewrotu wyłania się niepodległa zjednoczona Polska, jako dziejowa konieczność, jako zwycięstwo prawa i sprawiedliwości nad gwałtem i bezprawiem”<sup>28</sup>. W grudniu 1920 roku Bronisław Dembiński został zwolniony ze stanowiska podsekretarza stanu<sup>29</sup>.

Bronisław Dembiński dość często reprezentował sprawy Polski za granicą. Jeszcze w czasie I wojny światowej spotkał się z generałem-gubernatorem Beselerem, z którym rozmawiał na temat możliwości przekazania Polakom akt i dokumentów z terenu III zaboru pruskiego.

<sup>26</sup> A. Czubiński, *Dzieje najnowsze Polski do 1945 roku*, Poznań 1994; *Gabinety Drużej Rzeczypospolitej*, pod red. J. Farysia, J. Pajewskiego, Szczecin–Poznań 1991.

<sup>27</sup> AAN, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 306.

<sup>28</sup> Materiały..., sygn. 100. Przemówienie w Biurze Kongresowym.

<sup>29</sup> AAN, Prezydium Rady Ministrów, Akta Numeryczne.

W pierwszych latach po wojnie Dembiński uczestniczył w rozmowach polsko-niemieckich w sprawie rewindykacji archiwów<sup>30</sup>. Od 1928 roku przewodniczył komisji odbiorczo-zdawczej do spraw wymiany akt z Niemcami<sup>31</sup>. W listopadzie 1931 roku Bronisław Dembiński wraz z posłami Juliuszem Łukasiewiczem, Józefem Stojanowskim i Kazimierzem Kaczmarczykiem uzyskał pełnomocnictwo do prowadzenia rozmów polsko-austriackich w sprawie podziału archiwaliów. Delegacja polska działająca ściśle według instrukcji i wskazań Dyrekcji Archiwów Państwowych miała doprowadzić do przekazania stronie polskiej przynajmniej zrębu archiwaliów odnoszących się do Polski. Wynikiem licznych konferencji i długich rozmów było podpisanie stosownej umowy polsko-austriackiej w dniu 26 października 1932 roku w Wiedniu. W imieniu rządu polskiego umowę podpisali: prof. Bronisław Dembiński oraz Juliusz Łukasiewicz. Zdaniem Dembińskiego zasadnicza trudność w rozmowach wynikała z faktu, że międzynarodowe zobowiązania Austrii nie były ściśle i konkretnie określone, w związku z czym polskie uprawnienia mogły ulegać różnej interpretacji<sup>32</sup>.

W odrodzonej Rzeczypospolitej Profesor Dembiński nadal poza działalnością naukową prowadził bardzo rozległą działalność polityczną. Był posłem na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922. Należał do grupy 28 posłów polskich z Galicji Wschodniej powołanych do Sejmu Ustawodawczego dekretem Naczelnika Państwa z dnia 28 listopada 1919 roku. Podczas pracy w Sejmie Ustawodawczym należał to tzw. Klubu Pracy Konstytucyjnej, którego był jednym z czołowych działaczy<sup>33</sup>.

Klubu Pracy Konstytucyjnej był klubem parlamentarnym założonym w Sejmie Ustawodawczym przez galicyjskich konserwatystów

<sup>30</sup> Materiały..., sygn. 80. Rozmowy polsko-niemieckie w sprawie rewindykacji archiwów.

<sup>31</sup> A. Skałkowski, dz.cyt., s. 473.

<sup>32</sup> Materiały..., sygn. 81. Rozmowy polsko-austriackie w sprawie podziału archiwaliów.

<sup>33</sup> AAN, Sejm Ustawodawczy, sygn. 9a. Listy posłów do Sejmu 1919–1920.

i demokratów. Liczył 18 posłów, w tym 16, którzy weszli do Sejmu Ustawodawczego jako posłowie do austriackiej Rady Państwa oraz z dwóch pochodzących z wyborów. Mimo małej liczebności Klub odgrywał znaczącą rolę w Sejmie ze względu na doświadczenie w pracy parlamentarnej, jakim wyróżniali się jego członkowie na tle ogółu parlamentarzystów. Klub przeważnie solidaryzował się z prawicą, jednakże w niektórych kwestiach zajmował stanowisko bliższe lewicy, np. popierał politykę wschodnią Marszałka Piłsudskiego.

W 1922 roku KPK wchodził wprawdzie w skład koalicji prawicowej, ale wyłamał się po udzieleniu przez nią wotum nieufności dla Naczelnika. Klub Pracy Konstytucyjnej był ugrupowaniem, które pozabawione było szerszej bazy społecznej. Jego członkowie, którzy kandydowali do parlamentu w 1922 roku z listy Unii Narodowo-Państwowej, nie uzyskali ani jednego mandatu<sup>34</sup>. Jako poseł Bronisław Dembiński wielokrotnie występował na forum publicznym. W pełni popierał, przedstawiony w lutym 1919 roku, wniosek posła Korfanteo w sprawie uregulowania przez Sejm przedstawicielstwa ziem zamieszkałych przez Polaków na kresach wschodnich i zachodnich<sup>35</sup>.

W marcu 1919 roku zabierał głos w debacie poświęconej kwestii utworzenia komisji sejmowej dla sprawy żydowskiej. Bronisław Dembiński opowiedział się za wnioskiem postulującym konieczność natychmiastowego powołania komisji, której zadaniem miało być rozpatrzenie sprawy żydowskiej przy pomocy ankiety wśród ludzi z tą sprawą zaznajomionych. Argumentował, że sprawa jest nagła z tego względu, iż mimo że jest naszą wewnętrzną sprawą i wszelkie wpływy zewnętrzne nie powinny istnieć, może być wykorzystana i przedstawiona przez wrogie czynniki na forum międzynarodowym jako sprawa międzynarodowa. Dojdzie w ten sposób do ograniczenia praw Polski. Reasumując stwierdził, że należy zebrać bogaty i obfity materiał, aby móc rozstrzygnąć sprawę w duchu sprawiedliwości, w du-

<sup>34</sup> M. Czajka, *Klub Pracy Konstytucyjnej*, *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 156.

<sup>35</sup> AAN, Stenogram z II-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dn. 14 lutego 1919 roku.

chu zgodnym z interesami kraju i ludności żydowskiej. W swoim wystąpieniu poseł Dembiński odwołał się do historii i Sejmu Czteroletniego. Przypomniiał, że gdy rozpoczęto przebudowę państwa, pomyślano wówczas również m.in. i o kwestii żydowskiej, później sprawę tę podjął Wielopolski<sup>36</sup>.

Równie zdecydowane stanowisko poparte szeroką argumentacją zajął Dembiński podczas innej sprawy rozpatrywanej w Sejmie, w czerwcu 1920 roku. Opowiedział się wówczas za głosowaniem przeciwko natychmiastowemu zburzeniu dzwonnicy i soboru na placu Saskim. Przekonywał zebranych, że nie trzeba stawiać na gruzach soboru, aby uświadomić sobie upadek potęgi, która nas uciskała, a poza tym stwarzanie choćby pozorów, że Polacy bardziej są skłonni do burzenia niż do budowania, może wyrządzić im wielką szkodę na arenie międzynarodowej<sup>37</sup>.

Jako poseł Bronisław Dembiński uczestniczył również w debacie nad reformą rolną. Zwrócił przede wszystkim uwagę na złożoność problemu, wymieniając takie kwestie, jak: różny status prawny ziem, które miałyby składać się na tzw. zapas, problem przejścia dóbr różnych instytucji, w tym również dobroczynnych i naukowych, a przede wszystkim kościelnych w aspekcie przyszłej umowy ze Stolicą Apostolską. Podkreślił, że od sposobu rozwiązania zamierzonej reformy zależeć będzie struktura społeczna, kultura narodu, siła produkcyjna i dobrobyt kraju, zaś racjonalne rozwiązanie tak doniosłych i przełomowych zadań wymagałoby najpierw uchwalenia konstytucji, która normowałaby prawa obywatelskie. Na zakończenie swojego wystąpienia zaapelował, by powyższą sprawę rozważyć z wielką miarą, spokojem, bez uprzedzeń, goryczy i zawiści, bez groźby gwałtownego zrywania z przeszłością<sup>38</sup>.

---

<sup>36</sup> AAN, Stenogram z XV-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dn. 18 marca 1919 roku; Materiały..., sygn. 99. Sejm Ustawodawczy.

<sup>37</sup> AAN, Stenogram z CLII-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dn. 1 czerwca 1920 roku.

<sup>38</sup> AAN, Stenogram z IVI-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dn. 26 czerwca 1919 roku.

Profesor Dembiński zabierał głos podczas sejmowej debaty w marcu 1920 roku w sprawie patronatu i mianowania proboszczów, ujmując rzecz fachowo i objaśniając istotę patronatu jako prawa nieprzenośnego. Generalnie opowiedział się za wnioskiem komisji, która uznała, że nie ma podstawy prawnej do przeniesienia patronatu na ogół parafian, i że przeniesienie takie byłoby utworzeniem nowego patronatu w sprzeczności z prawem kanonicznym. Ponadto byłoby szkodliwe dla parafian<sup>39</sup>.

W Sejmie Ustawodawczym Bronisław Dembiński wchodził w skład Komisji Spraw Zagranicznych<sup>40</sup>. W licznych wystąpieniach związanych z pracą w Komisji wielokrotnie podkreślał, że ugruntowanie polityki zagranicznej jest dla Polski równie ważne jak uregulowanie spraw wewnętrznych. Wierzył, że mocarstwa zachodnie przyczynią się do ugruntowania pozycji Polski na wschodzie. Stanowczo opowiadał się za wnioskiem Komisji Spraw Zagranicznych w kwestii sojuszu ze sprzymierzonymi do walki z Niemcami. Sejmowe wystąpienie Profesora Dembińskiego, a także Profesora Kamienieckiego odnośnie tego zagadnienia, z marca 1919 roku, ocenione zostały przez prasę jako pierwszorzędnej wartości<sup>41</sup>.

Kolejną mowę w sprawie ratyfikacji traktatu pokojowego między mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Niemcami oraz za traktatem między Polską i Niemcami wygłosił poseł Bronisław Dembiński na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 31 lipca 1919 roku. Całe przemówienie utrzymane było w tonie przeświadczenia o nierozzerwalności obydwu traktatów. Profesor wyjaśnił, że istotą traktatu jest fakt odzyskania przez Polskę niepodległości i nie

<sup>39</sup> „Kurier Warszawski” z dn. 5 marca 1920 roku, nr 65; „Dziennik Powszechny” z dn. 11 marca 1920 roku, nr 70; APAN, Materiały..., sygn. 99. Sejm Ustawodawczy; Stenogram z CXXVI-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dn. 4 marca 1920 roku.

<sup>40</sup> AAN, Sejm Ustawodawczy, sygn. 9a. Listy posłów do Sejmu 1919–1920.

<sup>41</sup> AAN, Stenogram z XIX-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dn. 27 marca 1919 roku; „Kurier Warszawski” z dn. 28 marca 1919 roku, nr 73; „Kurier Polski” z dn. 28 marca 1919 roku, nr 73; APAN, Materiały..., sygn. 99. Sejm Ustawodawczy.

ma innej interpretacji. Wskazał, że drugi traktat potwierdza uznanie państwa polskiego jako członka rodziny narodów zwierzchnich i niepodległych. Ratyfikacja traktatów jest więc rzeczą zdrowego instynktu politycznego. Przyznał, że Polska podpisuje traktat bez wynoszenia się oraz upojenia, ale także bez poczucia klęski. Ostatecznie przecież z wielkiej zawieruchy politycznej Polacy wyszli zwycięsko. Stwierdził, że mimo iż traktat jest w wielu punktach dla Polaków przykry, to nie wypłynął on z tendencji świadomego szkodzenia interesom Polski i ublżenia godności i suwerenności państwa polskiego. Zgodził się z osobami krytykującymi traktat uważając, że krytyka jest w pełni uzasadniona. Szczególną uwagę zwrócił na kwestię gwarancji praw wobec mniejszości, która jest niejako naruszeniem suwerenności państwowej. Reasumując Dembiński stwierdził: „traktat i całe dzieło konferencji wersalskiej jest wielkim aktem politycznym i jest to wielki moment historyczny w dziejach świata. W dziejach Polski jest to nowa epoka. Stała się zadość sprawiedliwości dziejowej”. Profesor Dembiński mimo zastrzeżeń, po wskazaniu nieprzychylnych i dotkliwych stron, w imieniu swoim i «przyjacielskich kół politycznych» opowiedział się za ratyfikacją traktatów<sup>42</sup>.

W lipcu 1920 roku Profesor Bronisław Dembiński jako przedstawiciel Komisji Spraw Zagranicznych przedstawił wniosek o przyjęcie przez Sejm projektu ustawy w sprawie ratyfikacji protokołu podpisanego statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Omówił proces powstawania statutu, skład Trybunału i jego kompetencje. Przedstawił także szereg argumentów popierających wniosek, stwierdzając, że nie może być wątpliwości, co do przyjęcia tak gruntownie przygotowanego i ostrożnie podpisanego przez delegację polską w Genewie dokumentu. Dembiński wyjaśnił, że dzięki temu Polska uzyska prawo wpływania na skład Trybunału, a przede wszystkim prawo do korzystania z tej ważnej instytucji międzynarodowej. Zwrócił uwagę na równość głosu, możliwość zadośćuczynienia sprawiedliwości i równości wszystkich narodów. Podczas swojej argu-

<sup>42</sup> APAN, Materiały..., sygn. 101. Przemówienie w Sejmie Ustawodawczym.

mentacji powoływał się na fakt ratyfikowania ustawy przez szereg państw, m.in. przez Francję, a więc państwo, z którym Polska musiała się liczyć i którego opinia powinna usunąć wszelkie wątpliwości. Reasumując stwierdził, że żaden naród nie może być izolowany i musi łączyć się z całą rodziną narodów, musi wnosić do tej rodziny walory swojej indywidualności. Obowiązkiem Polski i Polaków jest więc wziąć udział w wielkiej pracy twórczej wszystkich narodów<sup>43</sup>.

Na uwagę zasługuje jeszcze jedno wystąpienie Bronisława Dembińskiego, które miało miejsce podczas dyskusji nad ustawą o uposażeniu profesorów szkół akademickich i naukowych sił pomocniczych. Dembiński nie wniósł żadnych poprawek, lecz wobec odzywających się głosów próbował wyjaśnić istotę ustawy podkreślając, że nie chodzi o samą egzystencję fizyczną oraz o to, aby podwyższenie uposażeń profesorów miało odbywać się kosztem najuboższych, lecz aby dać możliwość pracy twórczej. Zwraca uwagę na bardzo ważny na całym świecie aspekt: „bez pracy twórczej nie może istnieć naród”<sup>44</sup>.

Zainteresowanie Profesora Bronisława Dembińskiego sprawami międzynarodowymi zaowocowało czynnym zaangażowaniem się w działalność organizacji międzynarodowych oraz w ruchy popierające ideę Ligi Narodów, której był gorącym orędownikiem. Wierzył, że Liga Narodów jest organizacją, która mogłaby w sposób pokojowy rozwiązywać wszelkie spory międzynarodowe. Bronisław Dembiński był jednym z inicjatorów powstania i prezesem generalnym polskiego Towarzystwa (Stowarzyszenia) Przyjaciół Ligi Narodów. Celem Towarzystwa miało być przyczynianie się do pogłębiania i urzeczywistnienia wielkiej idei uniwersalnej i wielkiego realnego programu jaki prezentowała Liga Narodów<sup>45</sup>. Profesor Dembiński ubolewał nad małym zainteresowaniem sprawami Ligi Narodów ze strony posłów polskich. Postulował, by omawiano niektóre zagadnienia na posiedzeniach sej-

<sup>43</sup> ANN, Stenogram z CCXLV-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 30 lipca 1921 roku; APAN, Materiały..., sygn. 99. Sejm Ustawodawczy.

<sup>44</sup> AAN, Stenogram z CCXCI-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dn. 23 marca 1922 roku.

<sup>45</sup> APAN, Materiały..., sygn. 85. Polskie Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów.

mowych, by przedstawiano sprawozdania z działalności Ligi<sup>46</sup>. Wielokrotnie zachęcał do żywszego zainteresowania się przejawami życia i stosunków międzynarodowych. Wierzył, że idea, dla której zbudowana została organizacja genewska, jest wielka i wyda trwałe rezultaty<sup>47</sup>.

Działał nie tylko w kierunku zainteresowania tą problematyką parlamentarzystów, ale również studentów głównie Uniwersytetu Poznańskiego, z którym był związany po wojnie. W lutym 1926 roku Profesorowi Dembińskiemu powierzono godność kuratora Akademickiego Koła Ligi Narodów w Poznaniu. Wspomniane Koło było członkiem Zrzeszenia Akademickich Stowarzyszeń LN w Polsce, a za jej pośrednictwem Fédération Universitaire Internationale pour la Société des Nations z siedziba w Paryżu<sup>48</sup>. W styczniu 1929 roku po zrzeczeniu się przez ministra Chodźkę godności Prezesa Zarządu Federacji Polskich Stowarzyszeń Ligi Narodów na stanowisko to jednogłośnie wybrany został Profesor Dembiński. Jednocześnie delegowano go jako przewodniczącego polskiej delegacji na zbliżające się posiedzenie w Brukseli. Mimo niemożności wyjazdu Profesora do Brukseli (o czym wcześniej poinformował on Zarząd) uznano, że podanie nazwiska Profesora Dembińskiego w składzie delegacji jest niezbędne zarówno ze względu na ciągłość prac Federacji na terenie Unii, jak i ze względu na wielki prestiż, jakim cieszy się osoba Profesora na tym terenie<sup>49</sup>.

Pod koniec 1934 roku Bronisław Dembiński zrezygnował ze stanowiska Prezesa Zarządu Federacji Polskich Stowarzyszeń Ligi Narodów. Zarząd, chcąc zachować ogólne kierownictwo w rękach Profesora oraz trwale związać jego osobę i nazwisko z organizacją, która tak wiele mu zawdzięczała, ofiarował profesorowi godność Prezesa Honorowego Federacji Polskich Stowarzyszeń Ligi Narodów<sup>50</sup>.

---

<sup>46</sup> APAN, Materiały..., sygn. 84. Korespondencja Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów.

<sup>47</sup> APAN, Materiały..., sygn. 85.

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> APAN, Materiały..., sygn. 86. Federacja Polskich Stowarzyszeń Ligi Narodów.

<sup>50</sup> Tamże.



Podczas uroczystości z okazji pierwszej rocznicy Ligi Narodów wice-minister Dembiński, będący jednocześnie prezesem Stowarzyszenia Przyjaciół Ligi, wygłosił przemówienie, w którym w szerokiej syntezie przedstawił całą treść ideową paktu Ligi, wiążąc ją z polskimi wartościami moralnymi. Podkreślił, że Polska wchodzi do związku narodów zarówno z pobudek ideowych, jak i ze względów moralnych. Wyjaśnił także, że celem Stowarzyszenia Przyjaciół Ligi Narodów jest przyczynianie się do pogłębiania i urzeczywistniania tej wielkiej uniwersalnej idei oraz działanie na rzecz zrozumienia doniosłych zadań związanych z potrzebami chwili. Generalnie uroczystości poświęcone były propagandzie, a nawet kultowi ideałów Ligi Narodów<sup>51</sup>.

W swoich wystąpieniach Dembiński wielokrotnie podkreślał zbieżność idei polskich i Ligi Narodów. Przypominał, że w czasach największego ucisku polska myśl przepojona była najszlachetniejszymi ideałami braterstwa ludów i harmonii świata. Przekonywał, że obecne położenie Polski i zagrożenie zarówno ze wschodu, jak i zachodu wymaga oparcia państwa o Związek Narodów, który z drugiej strony bliski nam i realnie potrzebny wymaga naszego udziału i poparcia. Polska wchodząc do wielkiej rodziny niepodległych narodów ma szerokie pole współpracy i współdziałania, możliwość wniesienia do wspólnego skarbcza własnych narodowych wartości<sup>52</sup>.

Jako Prezes Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów i osoba szczególnie zainteresowana rozwojem Ligi Narodów i uczestnictwem w jej strukturach Polski Dembiński uczestniczył niemal we wszystkich zjazdach towarzystw popierających Ligę Narodów. Podczas zjazdu, który odbył się z inicjatywy Włoch w Mediolanie, w październiku 1920 roku delegacja polska złożona z profesorów Halewicza, Fedorowicza i Dembińskiego, ówczesnego podsekretarza stanu, wystąpiła z szeregiem poważnych wniosków złożonych w każdej z pięciu działających wówczas komisji (dla określenia statutu wspólnego dla wszystkich towarzystw, dla propagandy, dla stworzenia trybunału międzynaro-

<sup>51</sup> APAN, Materiały..., sygn. 85.

<sup>52</sup> APAN, Materiały..., sygn. 87. Aneksy do biuletynów informacyjnych Międzynarodowego Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów.

dowego, dla spraw ekonomicznych, dla przeprowadzenia i ustalenia pokoju i rozbrojenia). Profesor Dembiński zabierał głos w komisji traktatu i rozbrojenia, zaznaczając, że włoskie żądanie, by przystąpić do zupełnego rozbrojenia, nie może dotyczyć obowiązkowo kraju, który obecnie musi podjąć walkę w obronie własnego bezpieczeństwa i granic. Na ostatnim pożegnalnym zebraniu, na którym głos zabierali wszyscy reprezentanci, jako jeden z pierwszych przemawiał Dembiński, snując przede wszystkim myśl swojego francuskiego przedmówcy, który określił naszą epokę jako wiek syntezy, wskazując na dwie idee dominujące naszych czasów: narodową i uniwersalną. Profesor Dembiński podkreślił, że duszy polskiej zawsze były bliskie idee Ligi Narodów, zaś w najcięższych chwilach Polacy wierzyli w nadejście epoki sprawiedliwości i braterstwa. Wspomniał także o zrozumieniu i poparciu doznanym przez Polaków od Włochów i wyraził przy tej okazji serdeczne podziękowania<sup>53</sup>.

W styczniu 1922 roku Dembiński rozpoczął pracę w powołanej przez Radę Generalną Unii Międzynarodowej Towarzystw Popierających Ideę Ligi Narodów komisji dla rozpatrzenia położenia mniejszości narodowej w Polsce. Zadaniem komisji, działającej pod przewodnictwem senatora La Fontaina, było przygotowanie rezolucji na ogólne posiedzenie Unii, które miało odbyć się w czerwcu w Pradze<sup>54</sup>.

Bronisław Dembiński przewodniczył obradom kolejnej sesji Międzynarodowego Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów, która odbyła się w dniach od 14 do 17 marca 1922 roku. Profesor był reprezentantem Polski na zjeździe Towarzystwa w Pradze w czerwcu tegoż roku, gdzie poza sprawą wschodniej Małopolski drugą kwestią, która wymagała bacznej uwagi i która była bezpośrednią przyczyną rozbitcia zjazdu Międzynarodowego Związku Przyjaciół Ligi Narodów i exodusu delegacji państw Małej Ententy i Polski była sprawa mniejszości narodowych. Na zjeździe Komisja do Spraw Mniejszości Narodowych przedstawiła sformułowane podczas obrad kwietniowych w Mona-

<sup>53</sup> „Dziennik Poznański” z dn. 16 listopada 1920 roku, nr 264; APAN, Materiały..., sygn. 82. Międzynarodowe Kongresy Stowarzyszeń Ligi Narodów.

<sup>54</sup> APAN, Materiały..., sygn. 82.

chium 9 rezolucji i memoriał stanowiący ich umotywowanie. Komisja postulowała daleko idącą ochronę praw mniejszości narodowych aż do udzielenia im autonomii terytorialnej, prawa zwracania się bezpośrednio do Ligi Narodów z pominięciem rządów własnych.

Bronisław Dembiński, zabierając głos na posiedzeniu plenarnym, przedstawił zasadnicze trudności w rozwiązaniu omawianego zagadnienia i znalezieniu odpowiedniej metody, by dojść do jasnego sądu. Przede wszystkim jednak zaznaczył, że w Monachium, gdzie przedstawiciele różnych narodowości wytyczali swoje skargi, nie było przedstawicieli mniejszości polskiej w Prusach Wschodnich i na Warmii, których położenie jest bardzo trudne ze względu na utrzymanie dawnego systemu germanizacyjnego.

Podczas obrad kolejnej konferencji Unii Międzynarodowej Towarzystw Ligi Narodów Dembiński jako wiceprezydent Unii został wybrany na dwa lata do Biura. W trakcie obrad znalazł zrozumienie dla przedstawionej na forum sprawy Wilna. W swoim wystąpieniu podkreślił również, że należy być czujnym i zdawać sobie sprawę, z tego że Litwini przy każdej sposobności przypomną Wilno. Także w sprawie Towarzystwa Ukrainy Zachodniej Biuro zajęło stanowisko odpowiadające żądaniom polskim. Podczas obrad Dembiński zasiadał głównie w komisji rozbrojeniowej. Pomimo osobistych wątpliwości co do oświadczenia dr. Muelsteina związanego z przyznaniem Niemcom prawa miejsca w Lidze Narodów, udział delegacji polskiej został oceniony przez Profesora Dembińskiego jako poważny i dodatni<sup>55</sup>.

Delegacji polskiej na czele z Profesorem Dembińskim nie zabrakło na konferencji Unii Towarzystw Ligi Narodów, która odbyła się w Anglii. Został on wówczas wybrany do prezydium konferencji oraz do prezydium komisji politycznej, której sekretarzem był inny przedstawiciel Polski – Nagórski. Polacy zabierali głos we wszystkich ważniejszych sprawach i na ogół sprawy polskie przybrały pomyślny obrót. Przed zebraniem Ligi zebrano się Biuro (z Dembińskim w składzie), by omówić sprawę dopuszczenia Polski do Rady Ligi Narodów. Wpraw-

---

<sup>55</sup> Tamże.

dzie Unia Towarzystw nie miała bezpośredniego wpływu na decyzje Ligi Narodów, ale występowała jako czynnik opiniodawczy. Na wniosek Dembińskiego powołano komisję, która miała rozważyć kwestię przeobrażenia Rady Ligi Narodów i zwiększenia liczby członków<sup>56</sup>.

Przebywając na obradach Unii Międzynarodowej Towarzystw Ligi Narodów w Genewie w 1926 roku, Bronisław Dembiński zaczął publikować w prasie polskiej ciąg artykułów przedstawiających sytuację w Genewie. Dembiński relacjonował na bieżąco obrady Ligi, zwracając uwagę na trudności i konieczność ich pokonania. Szczegółne miejsce zajmowała kwestia przystąpienia do Ligi Narodów Niemiec i kwestia przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów<sup>57</sup>. Na zjeździe Unii Międzynarodowej Stowarzyszeń Ligi Narodów odbytym w październiku 1927 roku w Sofii prof. Bronisława Dembińskiego wybrano prezesem Unii<sup>58</sup>.

Bronisław Dembiński był Prezesem Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej. Brał udział we wszystkich konferencjach Unii Międzyparlamentarnej, jakie odbywały się po wojnie<sup>59</sup>. Unia Międzyparlamentarna zrodziła się z „gorących pragnień” utrwalenia na świecie stałego pokoju, miała być jednym ze środków polubownego załatwiania zatargów międzynarodowych i zabezpieczania się od nieszczęść wojny. Jej koncepcje sięgają II połowy XIX wieku. Pierwsze organizacyjne zebranie odbyło się w Paryżu w 1888 roku. Uczestniczyło w nim zaledwie 9 parlamentarzystów angielskich i 25 francuskich. Zjazd miał na celu uzyskanie poparcia parlamentów dla zawartych traktatów rozjemczych między Anglią, Francją i Ameryką, ale przyjęta rezolucja świadczy o szerszych ambicjach założycieli. W kolejnym zebraniu, które odbyło się rok później, uczestniczyło 96 parlamentarzystów. Według celów sformułowanych w Berlinie w 1892 roku Unia miała szerzyć i utrwalać zasadę, że spory powstałe między państwami mają być poddawane pod rozstrzygnięcie trybunałowi roz-

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> APAN, Materiały..., sygn. 87.

<sup>58</sup> APAN, Materiały..., sygn. 82.

<sup>59</sup> APAN, Materiały..., sygn. 92. Międzynarodowe Kongresy Unii.

jemczemu. Na zjeździe w Genewie w 1912 roku rozszerzono zakres działania Unii. Miała ona badać również zagadnienia prawa międzynarodowego i problemów dotyczących rozwoju stosunków pokojowych między narodami. Na konferencji w 1922 roku stwierdzono, że Unia Międzyparlamentarna ma zespolić wysiłki wszystkich parlamentów we wspólnej akcji, aby reprezentowane przez nich państwa współdziałały za pomocą powszechnej organizacji narodów w utrwaleniu i demokratycznym rozwoju dzieła pokoju we współpracy międzynarodowej. Unia miała także badać zagadnienia międzynarodowe, których rozwiązanie jest możliwe na drodze parlamentarnej. W 1892 roku powołano Biuro Międzyparlamentarne. Pierwsza konferencja po wojnie odbyła się w Sztokholmie w 1921 roku. Uczestniczyło w niej 121 parlamentarzystów z 12 państw. Grupa polska wobec stanowiska Francji, która nie uczestniczyła w spotkaniu, uchyliła się także od wzięcia w nim udziału. Twierdzono, że Liga Narodów jest tylko częściowo formą realizacji Unii. Nie należą do niej wszystkie państwa, nie jest więc organizacją powszechną. Wobec powyższego Unię należy uważać za niezbędne dopełnienie Ligi, tym bardziej że w Unii reprezentowane są państwa, które nie mają swoich przedstawicieli w Lidze Narodów. Unia miała spełniać zadanie przyjaznej doradczyni<sup>60</sup>.

Polska Grupa Międzyparlamentarna zawiązała się w Sejmie Ustawodawczym na początku 1920 roku, po wizycie w Warszawie sekretarza generalnego Unii hr. Langego. Na konferencji w Wiedniu Polacy po raz pierwszy pojawili się w 1922 r. Nie wyszli jednak wówczas poza obręb obserwacji. Prezes polskiej grupy Bronisław Dembiński wraz z prezesami innych delegacji wybrany został wiceprzewodniczącym zjazdu, ponadto wraz z Kosmowską wchodził w skład Rady Międzyparlamentarnej. Ponownie do Rady wybrany został na zjeździe w Kopenhadze w 1923 roku. Począwszy od tej konferencji, następował rozwój wewnętrzny grupy polskiej. Kierownictwo Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej od momentu jej powstania spoczywało w rękach Dembińskiego, choć począwszy od 1922 roku nie

<sup>60</sup> APAN, Materiały..., sygn. 93. Unia Międzyparlamentarna.

piastował on mandatu do żadnej z izb. (Statut Unii przewidywał jednakże członkostwo zarówno obecnych, jak i byłych parlamentarzystów, jeżeli należeli do Rady Międzyparlamentarnej). W okresie pomiędzy konferencją w Kopenhadze a konferencją w Berlinie (1923/1924) Dembiński i Buzek uczestniczyli w pracach komisji zajmującej się kontrolą parlamentów nad polityką zagraniczną. Ponadto Dembiński należał do komisji do spraw ekonomicznych i finansowych. Z kolei podczas obrad konferencji w Berlinie/Genewie (1924) uczestniczył w pracach komisji politycznej<sup>61</sup>.

Na konferencji w Paryżu w 1927 roku delegacja polska składała się z kilku osób (ok. 10). Prezes Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej Bronisław Dembiński zabrawszy głos w jednej z debat generalnych już pierwszego dnia stwierdził, że parlamentaryzm stanowi jeden z elementów nowoczesnego życia politycznego, jednakże wobec ogromu skomplikowanych zagadnień parlamenty muszą wzniesić się na wyższy poziom kultury politycznej, aby móc brać czynny udział w przeprowadzaniu doniosłych reform politycznych i socjalnych. Zdaniem Dembińskiego stanowisko delegacji polskiej w Paryżu wymagało niemałego taktu. Byliśmy bowiem jakby w domu przyjaciela, który zaprosił gości z całego świata i każdemu pragnął okazać należne względy. Profesor utwierdził się po raz kolejny w przekonaniu, że udział Polski w kolejnych konferencjach musi być doskonale przygotowany i w miarę możliwości stały<sup>62</sup>.

Bronisław Dembiński był Prezesem Ligi Pokoju w Polsce. Uczestniczył w Międzynarodowych Kongresach Pokoju. Brał czynny udział w organizowanych przez koła pacyfistyczne dyskusjach, poprzedzających obrady Kongresu<sup>63</sup>. W październiku 1928 roku Dembiński jako Prezydent Unii Międzynarodowej uczestniczył w obradach Międzynarodowej Komisji Ekonomicznej, które odbywały się w Pradze<sup>64</sup>.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> APAN, Materiały..., sygn. 92.

<sup>63</sup> APAN, Materiały..., sygn. 89. Międzynarodowy Kongres Pokoju.

<sup>64</sup> APAN, Materiały..., sygn. 95. Posiedzenia Międzynarodowej Komisji Ekonomicznej w Pradze.

Bronisław Dembiński był pierwszym członkiem honorowym Towarzystwa Polsko-Angielskiego. Godność tę uzyskał za wybitne zasługi na polu zbliżenia kulturalnego i politycznego między Polską a Anglią.

O poważaniu, jakim Profesor cieszył się w środowisku angielskim, świadczy fakt nadania mu doktora honoris causa Uniwersytetu Oxfordskiego. Członkostwo wiązało się oczywiście z udziałem w rozmaitych uroczystościach, przy okazji których Dembiński wygłaszał liczne referaty. W wielu przypadkach były to teksty odwołujące się do historii, np. w wystąpieniu podczas uroczystości jubileuszu panowania króla Jerzego V przedstawił syntetyczny przekrój budowy imperium brytyjskiego i przeanalizował zagadnienia prawno-polityczne, zwłaszcza konstytucję angielską<sup>65</sup>. Bronisław Dembiński był także prezesem Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego<sup>66</sup>.

Reasumując można stwierdzić, że Profesor Bronisław Dembiński, mimo iż nie zajmował ważnego stanowiska w administracji państwowej, niewątpliwie należał do grona wybitnych polityków Drugiej Rzeczypospolitej, do grona polityków, dla których od samego początku jasne było, że niepodległa Polska nie może pozostawać poza strukturami europejskimi. Apogeum jego działalności politycznej przypada na lata 1914–1934. W okresie II Rzeczypospolitej skupiał się przede wszystkim na pracy w organizacjach i towarzystwach popierających Ligę Narodów. Jako zdecydowany pacyfista był orędownikiem jej idei, propagowaniu której poświęcił wiele czasu i energii. Większą część swojego czasu Bronisława Dembiński spędzał poza miejscem swojego zamieszkania – Poznaniem, w ogóle poza granicami kraju. Wiązało się to oczywiście nie tylko z działalnością polityczną, ale i naukową Profesora Bronisława Dembińskiego.

<sup>65</sup> APAN, Materiały..., sygn. 102. Towarzystwo Polsko-Angielskie.

<sup>66</sup> APAN, Materiały..., sygn. 103. Towarzystwo Polsko-Francuskie.